

ORZECZENIE IZBY TRZECIEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z 5 MAJA 1927, RW. 2291/26

Gospodarz hotelu odpowiada za wypadki, jakie spotykają gościa hotelowego wskutek wadliwego urządzenia pokoju hotelowego.

Sąd Najwyższy wskutek rewizji powoda od wyroku sądu apelacyjnego w Krakowie z 5 lipca 1926 r. Bc. IV 209/26, którym na odwołanie powoda zatwierdzono wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 25 września 1925 Cg. I 68/25, zniósł wyrok sądu apelacyjnego i wyrok sądu okręgowego i przekazał sprawę temu ostatniemu sądowi do ponownej rozprawy i rozstrzygnięcia.

Uzasadnienie:

Zaskarżony wyrok, wydany bez przeprowadzenia jakichkolwiek dowodów opiera się na przyjęciu, że zwichnięcie nogi, którego doznał powód w hotelu pozwanych, jest prostym przypadkiem w rozumieniu § 1311 k.c., dotyczącym tego, na czyjej osobie się wydarzył, ponieważ powód nie podał żadnych okoliczności, z którychby wynikał związek przyczynowy między przewróceniem się powoda na podłogę a brakiem światła w pokoju i nieprzytwierdzeniem chodnika do podłogi.

Obie strony zgodnie przyznały, że w hotelu pozwanych nie dostarcza się gościom świec na noc, a nadto przyznali pozwani, że urządzenie elektryczne krytycznej nocy się zepsuło i przez pewną część nocy światła elektrycznego wcale nie było. Powód utrzymuje, że wstawszy w nocy z łóżka, aby napić się wody, szukał w zupełnej ciemności zakrętki od światła elektrycznego, lecz znalazłszy ją przytwierdzoną do ściany w innej stronie pokoju, przekonał się, że urządzenie elektryczne nie działa, wracając zaś po ciemku do łóżka zaplątał się w chodnik nieprzytwierdzony do podłogi, upadł i zwichnął nogę, poczem leżał jeszcze jakiś czas bez ratunku, bo dzwonki elektryczne również nie działały. Nadto twierdzi powód, że starostwo nowotarskie nakazało przytwierdzić w hotelach zakopiańskich chodniki do podłóg.

W tym stanie rzeczy nie można odmówić słuszności rewizji powoda opartej na przyczynach z § 503 1, 2 i 4 p.c.

Do obowiązku hotelarza należy niewątpliwie dostarczenie gościom w pokojach hotelowych światła w tej czy innej postaci, a przedsiębiorca odpowiada za szkodę powstałą wskutek wadliwego stanu urządzeń, jeżeli szkoda jest ich następstwem według ogólnych zasad rządzących zjawiskami życia. Jeżeliby pozwani dochowali ciężących na nich obowiązków i dołożyli odpowiedniej staranności, dzięki której możnaby podobnym wypadkom zapobiec, odpowiedzialiby za szkodę, wywołaną nieszczęśliwym wypadkiem. O ileby zaś zostało stwierdzone, że starostwo wydało nakaz przytwierdzania chodników do podłóg w hotelach zakopiańskich, to wykroczenie pozwanych przeciw temu nakazowi ułatwiałoby wykazanie związku przyczynowego.

Nie można podzielić zapatrywania wyrażonego w zaskarżonym wyroku, jakoby powód nie podał żadnych okoliczności, z którychby wynikało, że właśnie brak światła był przyczyną wypadku. Gdyby powód miał świecę obok łóżka lub prawidłowo działające urządzenie innego światła, niewątpliwie nie musiałby wstać z łóżka w ciemności, chodzić po pokoju i

prawdopodobnie nie zaplątałby się w chodnik. Przyjęcie, że powód sam sobie ten wypadek spowodował i zawinił, jest przedwczesne. Okoliczności zaś, że podobne wypadki – jak przytoczono w wyroku I –ej instancji, na który sąd apelacyjny się powołał- trafić się mogą w biały dzień i we własnym mieszkaniu, mogłaby wtedy wykluczyć związek przyczynowy, gdyby wykazano, że i bez wspomnianych zaniedbań ta sama szkoda w tej samej chwili i tak byłaby nastąpiła.

Rozumowania powyższe znajdują swe oparcie w przepisach §§ 1294, 1295, 1297, 1311 k.c. Przy przyjęciu czynności, po stronie pozwanych, jako handlowej, staranność, jakiej wymagaćby od nich wypadało, podniesie w myśl art. 282 ustawy handlowej do zakresu staranności właściwej porządnemu kupcowi.

Wobec nieprzeprowadzenia przez sądy niższych instancji żadnych dowodów, postępowanie w niniejszym sporze opiera się zatem nie tylko na mylnej ocenie ze stanowiska prawnego, ale jest ono ponadto niedokładne, wobec czego obydwaj wyroki sądów niższych zniesiono i polecono ponowne przeprowadzenie rozprawy.